

Ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk

Biblia w szkole i na lekcji religii – wyzwania i możliwości

Obecność Pisma świętego w szkole i na lekcjach religii ma kluczowe znaczenie tak dla kultury jak i dla formacji chrześcijańskiej uczniów. A to dlatego, że jest ono wielkim kodem kulturowym oraz objawia prawdy wiary chrześcijańskiej. Papież Benedykt XVI w adhortacji posynodalnej *Verbum Domini* syntetycznie ujął te dwie role Pisma, pisząc: „Ojcowie synodalni zwrócili uwagę na to, jak ważne jest umożliwianie osobom pracującym na polu kultury zyskania należytej znajomości Biblii, również w środowiskach zsekularyzowanych oraz wśród niewierzących; w Piśmie świętym zawierają się wartości antropologiczne i filozoficzne, które miały pozytywny wpływ na całą ludzkość. Trzeba w pełni odnaleźć sens Biblii jako wielkiego kodu kulturowego” (VD, n.110).

A stawiając kropkę nad i precyzuje: „Szczególnym miejscem spotkania słowa Bożego i kultur jest szkoła i uniwersytet. Pasterze winni szczególnie zatroszczyć się o te środowiska, propagując głębokie poznanie Biblii, by również w dzisiejszym świecie miała ona owocny wpływ na kulturę. Katolickie ośrodki naukowe wnoszą oryginalny wkład – co musi być uznane – w krzewienie kultury i oświaty. Nie powinno się też zaniedbywać nauczania religii. Należy starannie kształcić wykładowców tego przedmiotu. W wielu przypadkach jest to dla uczniów jedyna okazja do kontaktu z przesłaniem wiary. To nauczanie winno sprzyjać poznawaniu Pisma świętego, przewyższając dawne i nowe uprzedzenia i starając się przekazać jego prawdę” (VD, n.111).

Tak wielki postulat Papież nie pozostawia bez mocnego uzasadnienia. Jako wytrawny znawca kultury europejskiej i światowej konstatuje z całą powagą, że Pismo święte, jego treść, znalazła wyraz w różnych formach artystycznego wyrazu: „Związek między słowem Bożym i kulturą znalazł wyraz w dziełach z różnych dziedzin, a zwłaszcza w świecie sztuki. Dlatego też wielka tradycja Wschodu i Zachodu zawsze ceniła artystyczne formy wyrazu inspirowane Pismem świętym, jak na przykład sakralne sztuki figuratywne i architektura, literatura i muzyka. Mam na myśli również starożytny język ikon, który zrodził się w tradycji wschodniej i szerzy się stopniowo w całym świecie. Cały Kościół wraz z ojcami synodalnymi wyraża uznanie, szacunek i podziw dla artystów „zakochanych w pięknie”, czerpiących natchnienie ze świętych tekstów; wnieśli oni wkład w ozdobienie naszych kościołów, w celebrowanie naszej wiary, w ubogacenie naszej liturgii, i jednocześnie dzięki wielu z nich w czasie i przestrzeni w jakiś sposób stały się wyczuwalne niewidzialne i odwieczne rzeczywistości” (VD, n.112).

1. Biblia w polskiej szkole

Papież Benedykt XVI w posynodalnej adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* podaje wiele cennych wskazówek dotyczących działań mających na celu animację biblijną procesu wychowawczego, który jest prowadzony w szkołach. Znajdujemy je przede wszystkim w numerze 74 tej adhortacji. W polskiej rzeczywistości szkolnej, w którą od 1990 r. zostaje wprowadzone nauczanie religii w szkołach publicznych, te dwa wymiary Biblii – jako księgi kultury i księgi wiary – mają szansę być doświadczane przez uczniów jako elementy nie dychotomiczne, ale wzajemnie przenikające się¹. A jest to możliwe dlatego, że chrześcijańska

¹ W. Pikor, Animacja biblijna w szkole: cele, metody, perspektywy, *Collectanea Theologica* 82/1 (2012), 93-113 (cytat ze str. 109).

lektura i rozważanie Pisma świętego kształtuje tak naszą kulturę „wyrabiając w nas mądrościową wizję rzeczywistości według Boga”, jak i naszą wiarę „formując w nas «zamyśl Chrystusowy» (1Kor 2,16)” (VD, n.87). Jeżeli w życiu szkoły brakowałoby takiej właśnie harmonii w podejściu do Pisma świętego jako źródła naszej kultury i naszej tożsamości chrześcijańskiej, to w świadomości uczniów musiałyby narastać zgubny relatywizm w podejściu tak do kultury jak i do wiary. Co więcej, zamknięcie Pisma świętego jedynie w sali do nauki religii kreowałoby w umysłach uczniów dawno przewyciężone napięcie między nauką i wiarą, a nawet prowadziłoby do przeciwstawiania osiągnięć nauki nowożytnej orędziu objawienia. A jak przekonująco wykazał papież Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio* – „wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy. Sam Bóg zaszczerpił w ludzkim sercu pragnienie poznania prawdy, którego ostatecznym celem jest poznanie Jego samego, aby człowiek — poznając Go i miłując — mógł dotrzeć także do pełnej prawdy o sobie (por. Wj 33, 18; Ps 27 [26], 8-9; 63 [62], 2-3; J 14, 8; 1 J 3, 2)” (*Fides et ratio*, wprowadzenie).

W kontekście najnowszych zmian w polskiej szkole rodzi się wiele możliwości wprowadzenia Biblii w życie całej szkoły, a nie tylko w nauczanie religii. Rzecz jasna, działania włączające Biblię w ducha i kulturę szkoły winny być podejmowane nie tylko przez nauczycieli religii, ale przez wszystkich wychowawców katolickich, którzy wraz z innymi nauczycielami tworzą wspólnotę wychowawczą. Zdając sobie sprawę z zagrożeń wynikających z ograniczania funkcji szkoły jedynie do przekazywania uczniom wiedzy, przy równoczesnym pomniejszaniu wkładu w proces integralnego wychowywania młodego człowieka w klimacie kultury i wiary decydujących o polskiej i europejskiej tożsamości, warto przypomnieć ważniejsze propozycje, przedkładane w ostatnich latach przez specjalistów w zakresie edukacji². Niektóre z nich mają jeszcze większe szanse realizacji w ramach realizowanej reformy szkolnictwa oraz w kontekście dynamicznie rozwijających się inicjatyw podejmowanych przez ogólnopolskie Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II w wymiarze ogólnokrajowym i diecezjalnym³. Równie ważne jest podjęcie postulatu nowej ewangelizacji⁴.

1.1. Program wychowawczy szkoły – inspirowany Biblią

Wszyscy nauczyciele – wierzący oraz niewierzący, ale będący ludźmi dobrej woli – mogą twórczo się angażować w tworzenie programu wychowawczego szkoły, który musi mieć na uwadze wszechstronny rozwój ucznia, również w wymiarze moralnym i duchowo-religijnym⁵. Plan wychowawczy szkoły nie może zawierać zasad przeciwnych wychowaniu religijnemu, ale powinien odwoływać się również do wartości duchowych i religijnych jako podstawy wychowywania uczniów w wymiarze wspólnotowym, osobowościowym i kulturalnym⁶. Dla realizacji tak ambitnego celu nie sposób pominąć Pisma świętego. Ono

² W niniejszym opracowaniu przywołuję propozycje podane przez ks. profesora Wojciecha Pikora, biblistę od wielu lat zaangażowanego w animację biblijną katechezy szkolnej. Zob. W. Pikor, Animacja biblijna w szkole: cele, metody, perspektywy, *Collectanea Theologica* 82/1 (2012), 93-113.

³ Odsyłam do strony internetowej Dzieła Biblijnego: www.biblsita.pl. Na tej stronie są również zakładki dotyczące aktywności moderatorów diecezjalnych we wszystkich diecezjach w Polsce.

⁴ Wnikliwą prezentację jej wymogów i możliwości realizacji przedstawia P. Tomasiak, *Katecheza Kościoła w Polsce wobec wyzwań nowej ewangelizacji*, *Verbum Vitae* 21 (2012), s. 273-296.

⁵ Por. R. Wawrzeniecki, *Rola katechety w sporządzaniu planu wychowawczego szkoły*, *Katecheta* 45 (2001) nr 12, s. 60-63.

⁶ Por. P. Tomasiak, *Możliwość ewangelizacji w szkolnym nauczaniu religii*, w: *Katecheza ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, red. P. Mąkosa, Lublin 2010, s. 63-90, zwł. 75-76.

zawiera bowiem najbardziej podstawowe, ogólnoludzkie kryteria życia człowieka jako osoby, zaangażowanej w budowanie braterskiej wspólnoty ludzkiej, tworzącej kulturę dobra, prawdy i piękna. Wychowawczej rola Biblii jest w procesie wychowywania ucznia i młodego człowieka wręcz nieodzowna właśnie jako „kompasu wskazującego drogę, którą należy iść” (VD nr 104) i jako skarbcza mądrości, gwarantującej życie szczęśliwe i pełny rozwój wszystkich talentów i zdolności.

1.2. Biblia księgą wspólną dla nauczycieli tworzących zespół humanistyczny w szkole

Wielkie znaczenie dla wychowywania uczniów w kulturze inspirowanej kodem kulturowym, jakim jest Biblia, mogą mieć nauczyciele różnych przedmiotów współdziałający ze sobą w ramach przedmiotowego zespołu humanistycznego. Tworzą go nauczyciele języka polskiego, historii, plastyki, muzyki, wiedzy o społeczeństwie, wiedzy o kulturze, języka łacińskiego, filozofii i religii. W praktyce szkolnej działania takich zespołów ograniczają się zwykle do wyboru programu nauczania i podręczników, opracowania przedmiotowych systemów oceniania i narzędzi mierzących poziom wiadomości i umiejętności uczniów oraz dokonywania całościowego procesu kształcenia. Ale biorąc pod uwagę fakt, że treści Pisma świętego są omawiane na lekcjach języka polskiego, historii i religii, należałoby dążyć w ramach zespołu humanistycznego do tego, aby podawane uczniom interpretacje (często tych samych ksiąg czy fragmentów Pisma świętego) nie były ze sobą sprzeczne, przy zachowaniu metodologii właściwej każdemu z przedmiotów. Każda z nich może bowiem wydobywać inne aspekty prawdy (literackiej, historycznej, estetycznej, religijnej), uwrażliwiając uczniów na bogactwo i wielowarstwowy przekaz Biblii.

Dla nauczyciela religii pomocna będzie znajomość tekstów biblijnych oraz ich sposobów interpretacji w ramach lekcji języka polskiego. Podobnie też wgląd w treści przekazywane podczas lekcji historii poświęconych starożytnemu Izraelowi pozwoli na usytuowanie w szerszym tle historyczno-kulturowym katechez biblijnych. Zasada korelacji międzyprzedmiotowej ma służyć również wielostronnemu, komplementarnemu interpretowaniu Biblii w procesie dydaktycznym, by nie była ona traktowana wyłącznie jako tekst konfesyjny czy też tylko jako tekst kultury. Dlatego też papież Benedykt zachęca, aby Biblia w szkole (ale i w życiu wszystkich ludzi na co dzień) „nie jawiła się jako piękna filozofia lub utopia, ale jako rzeczywistość, którą można żyć i dzięki której można żyć” (VD nr 98).

Temu postulatowi papieża wychodzi naprzeciw Katolicki Uniwersytet Lubelski, w którym od niemal już trzech dziesięcioleci prowadzony jest ogólnouniwersytecki wykład „Biblia w kulturze”. Ma on zapoznawać studentów różnych kierunków, a zwłaszcza przyszłych nauczycieli języka polskiego, historii, filozofii czy etyki w zakresie najnowszej interpretacji poszczególnych ksiąg natchnionych jak i trudnych perykop biblijnych. Oprócz wprowadzania we właściwą interpretację Pisma Świętego, historię biblijnego Izraela, służy on nade wszystko temu, aby ukazywać Biblię jako kod kulturowy oraz jej rolę w kulturze polskiej i europejskiej.

1.3. Święto Biblii w szkole – Tydzień Biblijny

Ważnym czynnikiem dynamizującym kulturotwórcze oddziaływanie Pisma świętego może być włączenie do kalendarza imprez szkolnych „Święta Biblii”. Idealnym czasem dla tego rodzaju inicjatywy jest Ogólnopolski Tydzień Biblijny organizowany od 2009 r. przez Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II. W każdym roku po III niedzieli wielkanocnej – przez cały

tydzień – nawiązuje się do tematu Tygodnia. Zazwyczaj obejmuje on jakiś nurt kultury polskiej kształtowanej przez Pismo święte. Materiały pomocnicze w formie drukowanej i na płycie CD są dostarczane do parafii (a przez nie do osób katechizujących) przed świętami Wielkiej Nocy bądź też są do nabycia za pośrednictwem moderatora diecezjalnego Dzieła Biblijnego. Nauczyciele szkół mogą się z nimi zapoznać na stronie internetowej Dzieła Biblijnego (www.biblista.pl). Znaleźć w nich scenariusze katechez biblijnych, ale również konspekty kręgów biblijnych, referatów, drogi światła do przeprowadzenia na przestrzeni Tygodni Biblijnego w szkole. Poznawanie bogatego świata Biblii jest możliwe także na wiele innych sposobów: wystawy prezentujący środowisko powstania Biblii, warsztaty biblijne (np. kuchnia biblijna, taniec inspirowany tradycją żydowską, śpiew psalmów, poznawanie najpiękniejszych opracowań muzycznych znanych perykop biblijnych), zajęcia plastyczne przybliżające na przykład wielkie postaci historii biblijnej, małe formy dramatyczne, quizy i konkursy biblijne. A zwieńczeniem takiego święta Biblii w szkole może być wystawienie jakiejś sztuki opartej na motywach biblijnych, konkurs recytatorski, a wreszcie celebracja liturgiczna łącząca życie (historię) szkoły z przeżyciami duchowymi: radości i wspólnoty. „Święto Biblii” winno być wydarzeniem organizowanym dla wszystkich klas w szkole, angażującym także rodziców. Można pomyśleć o turnieju klas na podobieństwo telewizyjnego programu „Kocham cię, Polsko”.

Przygotowanie i owocne przeprowadzenie takiego święta Biblii wymaga działania planowego. Już w sierpniu należy je wpisać do kalendarza szkolnego, kiedy na radach pedagogicznych ustalane są kwestie organizacji roku szkolnego. Przeżywanie takiego święta nie powinno mieć charakteru powierzchownego, doraźnego i akcyjnego, lecz długofalowy. Z każdym rokiem może głębiej kształtować zakorzenienie uczniów w kulturze polskiej i europejskiej, która przez wieki była tworzona przez wybitnych artystów inspirowanych Duchem Biblii.

1.4. Koło biblijne w szkole

W każdej szkole może być prowadzone biblijne koło zainteresowań. Może ono działać w ramach dodatkowych godzin w tygodniu, które nauczyciele mają realizować w ramach tzw. godzin „karcianych”. Taka aktywność nauczycieli w pełni wpisuje się w funkcję dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą szkoły. Działania podejmowane w ramach koła biblijnego mają charakter celowy, gdyż są zorientowane na wzmocnienie i rozwój zainteresowań i predyspozycji uczniów. Dzięki informatyzacji szkół zarówno nauczyciel prowadzący jak i uczniowie należący do koła biblijnego mogą korzystać z najnowszych, licznych programów komputerowych, idealnie wprowadzających w starożytny świat, w którym powstawała Biblia, a nade wszystko w całe bogactwo biblijnego języka hebrajskiego i greckiego. Dostępne w nich komentarze do poszczególnych ksiąg natchnionych są bardzo dobrą metodą na wyrabianie w uczniach umiejętności czytania ze zrozumieniem i samodzielnego interpretowania tekstów literackich. Dzięki nim można również wprowadzać uczniów w fascynujący świat dzieł sztuki, które są mistrzowskimi formami wyrażania prawd Pisma świętego oraz interpretowania jego orędzia w kontekście problemów określonego czasu i miejsca (nawiązywanie do kierunków myślenia, do tragicznych czy radosnych doświadczeń historii Europy czy świata, do antropologii biblijnej będącej wyzwaniem dla różnorodnych form jej rozwoju bądź zafałszowania).

1.5. Konkurs biblijny

W zależności od wybranej w danym roku tematyki ogólnopolskiego czy regionalnego konkursu biblijnego katecheci wraz z innymi nauczycielami jako ekspertami w określonych dziedzinach wiedzy korespondującej z treścią wybranych ksiąg mogą prowadzić pogłębione przygotowanie uczniów do udziału w inicjatywie, która bez wątpienia w istotny sposób wpływa na rozwój osobowy ucznia i jest ważnym elementem procesu wychowawczego. W Polsce ogólnopolski konkurs biblijny proponuje *Civitas Christiana*. Pojawiają się także pierwsze propozycje ze strony Dzieła Biblijnego w niektórych regionach kraju. Warto dokonać wyboru właściwego konkursu, który rzeczywiście ma na celu rozwijanie uzdolnień i zainteresowań uczniów w zakresie Pisma Świętego, służy wprowadzaniu uczniów w samodzielną lekturę Pisma Świętego oraz pogłębianiu umiejętności interpretowania tekstów biblijnych, wreszcie przekłada się na określone cele wychowawcze realizowane na bazie poznawanych fragmentów Biblii. Należy stanowczo zwrócić uwagę na to, aby organizowany z wielkim zaangażowaniem nauczycieli i samych uczniów konkurs biblijny nie ograniczał się do literalnej znajomości ksiąg biblijnych, które są jego przedmiotem konkursu. Koniecznie należy wymagać szerszej wiedzy encyklopedycznej zdobywanej na bazie dołączonej literatury przedmiotu (zwykle są to wstępy do ksiąg biblijnych i przypisy w Biblii Tysiąclecia; ale mogą być też popularne komentarze, dostępne choćby w wersji komputerowej w Internecie czy na stronach internetowych organizatora). Chodzi o to, aby dobrze przyswojony w pamięci tekst stawał się punktem wyjścia do samodzielnej analizy oraz wielopoziomowej interpretacji: według sensu wyrazowego (dosłownego, zwanego też historycznym), na poziomie przenośnym i symbolicznym, pod kątem analizy literackiej. Uczestnik konkursu winien – dzięki dobrej znajomości samego tekstu biblijnego oraz związanej z nim wiedzy z zakresu filologii i teorii literatury, a nade wszystko poprzez analizę kontekstualną – umiejętnie wydobywać z niego przesłanie etyczne i moralne, przeżycia estetyczne, nowatorskie elementy poznawcze. Synteza tych wszystkich wartości winna doprowadzić ucznia do łatwego tworzenia własnego komentarza, w którym potrafił będzie dokonać aktualizacji orędzia Biblii w odniesieniu do kultury i środowiska, w którym żyje. Rzecz jasna, konkurs biblijny to jeden z ciekawszych projektów, którego realizację winien podjąć cały zespół humanistyczny, a wielorakie owoce pracy z uczniami w ramach takiego przedsięwzięcia, angażującego kilka klas i w kontekście międzyszkolnej (czy wręcz ogólnokrajowej) rywalizacji doskonale wpisują się w proces działań edukacyjnych i wychowawczych.

1. 6. Rekolekcje szkolne

Nową szansą dla animacji biblijnej w szkole są rekolekcje, wpisane do programu wychowawczego. Aktualnie, z powodu stosunkowo krótkiego okresu praktyki, są one wciąż przestrzenią nie do końca wykorzystaną nie tylko na odkrywanie nowych treści Pisma świętego, ale nade wszystko na podejmowanie dialogu i samodzielną interpretację. Warto zastanowić się nad ogólnoszkolnymi (według określonych poziomów kształcenia) dyskusjami palących w danym czasie problemów życia rodzinnego czy społecznego w świetle Biblii. Z kolei ważne rocznice historii Polski i Europy mogłyby być doskonałą okazją do szukania odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu bohaterowie czy protagoniści tych wydarzeń inspirowali się przesłaniem Biblii – jakie wartości przyświecały ich zaangażowaniu i poświęceniu. Proponowana przez Dzieło Biblijne „Droga światła” w jakiejś mierze podejmuje to zadanie. Gdy na przykład prezentowane są wielkie postaci świętych, którzy zapisali się

bardzo wyraźnie także w dziejach Polski, przywoływane są teksty Pisma świętego, które były dla nich światłem zapalającym do działania i służby wspólnocie.

1.7. Zespołowy projekt edukacyjny

Przestrzenią animacji biblijnej w szkole może być również projekt edukacyjny, o którym mówiło prawo oświatowe sprzed dziesięciu lat. Projekt taki winien być zespołowym, planowanym działaniem uczniów i mieć na celu rozwiązanie konkretnego problemu z zastosowaniem różnorodnych metod. Zakres tematyczny projektu obejmuje wybrane treści nauczania, określone w podstawie programowej lub może wykraczać poza te treści. Projekt może pozostawać w obrębie jednego przedmiotu lub też mieć charakter interdyscyplinarny. Jeżeli tamte regulacje są wciąż aktualne, to projekt edukacyjny może jak najbardziej realizować temat związany z Biblią. I tak na przykład organizacja „Święta Biblii” w szkole spełnia wszystkie cele stawiane takiemu projektowi edukacyjnemu. W celu jego realizacji konieczne jest bowiem zespołowe, planowe działanie uczniów, mające na celu rozwiązanie konkretnego problemu z zastosowaniem różnorodnych metod. Równie ważne jest też i to, że efekty realizacji projektu „Święta Biblii” będą doskonale widoczne w społeczności lokalnej, jaką jest szkoła, a także – za sprawą mediów społecznościowych czy wręcz środków komunikacji masowej w szerszym środowisku czy regionie.

2. Biblia na katechezie – reguły animacji biblijnej katechezy

Biorąc pod uwagę najnowsze dokumenty Kościoła dotyczące miejsca i roli Pisma św. w katechezie można odkryć kilka, zasadniczych reguł, a raczej prawd, które decydują o tym, że słowo Boże jest w katechizacji czymś więcej niż zasobem cytatów, potwierdzających prawdy wiary ujęte w formę katechizmowych twierdzeń doktrynalnych bądź norm moralnych. Nie sposób wyliczyć wszystkich tych prawd, ale koniecznie trzeba poznać cztery najważniejsze. Dotyczą one tego, czym jest Pismo święte. Z każdej z tych prawd wynika odpowiedni (owocny) sposób czytania i wyjaśniania go. Jedynie aplikowanie ich wszystkich sprawi, że katecheza podczas której sięga się do Pisma świętego, będzie katechezą biblijną, czyli umacniającą wiarę chrzcielną uczniów, prowadząc ją do wiary dojrzałej, która nie zwiędnie po przyjęciu sakramentu bierzmowania czy małżeństwa. Dla większej klarowności nazwijmy te reguły **prawdami rządzącymi autentyczną animacją biblijną katechezy**, do której wzywa papież Benedykt, pisząc w *Verbum Domini*: „W *Dyrektorium ogólnym o katechizacji* znajdujemy ważne wskazania odnośnie do biblijnej animacji katechezy, do których warto wracać” (n.74).

2.1. Słowami Pisma świętego Bóg mówi do człowieka

Pismo święte jest jedyną na świecie księgą, przez którą Bóg mówi do każdego człowieka. Nazywamy to zjawisko natchnieniem, w które wpisuje się proces objawienia. Zapytajmy szczegółowiej: co to oznacza, że Pismo święte jest w całości Księgą objawioną i natchnioną?

Najtrafniej wyrażamy to, gdy po wysłuchaniu fragmentów Pisma św. podczas Mszy św. wyznajemy: „Oto słowo Boże!” i „Oto słowo Pańskie!”. Papieska Komisja Biblijna w dokumencie „Natchnienie i prawda Pisma św.” stwierdza, że jako „natchnione” Pismo św.

pochodzi od Boga – na co wskazuje bardzo mocno określenie „święte” (pochodzące od „Świętego” – od żywego Boga). Nie w tym sensie, że w jakiś cudowny sposób poszczególne księgi Pisma świętego spadły z nieba albo zostały podyktowane przez Ducha Świętego do ucha autorów natchnionych. Komisja przeanalizowała wszystkie te teksty ST i NT-u, w których ich autorzy mówią o pochodzeniu pisanych przez siebie ksiąg od Boga. W konkluzji analiz dotyczących ksiąg ST-u (następczących najwięcej trudności w sprawie swego pochodzenia od Boga) czytamy:

„Badane księgi, jakkolwiek różne pod względem daty i miejsca powstania, a także pod względem treści i stylu, niosą zgodnie jedno, podstawowe i wielkie zarazem przesłanie: Bóg do nas mówi. Jedyny Bóg w różnorodności i wielości sytuacji historycznych szuka człowieka, odnajduje go i mówi do niego. (...) Ta zdumiewająca intencja ze strony Boga, przenika Bogiem księgi, które ją wyrażają. Czyni je natchnionymi i inspirującymi (*inspirati e ispiranti*), zdolnymi oświecać oraz pobudzać inteligencję i miłość (*passione*) wierzących. Człowiek zdaje sobie z tego sprawę, a pełen zdumienia i radości, stawia sobie pytanie: ten niezwykle Bóg, który do mnie mówi, co będzie zdolny mi ofiarować? Autorzy Nowego Testamentu, wywodzący się z ludu Izraela, znają „Pisma” swego ludu i uznają je za słowo natchnione, które pochodzi od Boga. Oni też pokazują nam, jak Bóg kontynuował swe mówienie do ludzi aż do momentu, gdy wypowiedział swe ostateczne i definitywne Słowo, posyłając swego Syna (por. Hbr 1,1-2)”⁷.

A podsumowując analizy dotyczące świadectw autorów NT-u na temat pochodzenia ich pism od Boga Papieska Komisja Biblijna pisze: „W Starym Testamencie relacja z Bogiem przeżywana jest na różne sposoby (tacy pośrednicy jak Mojżesz, prorocy, psalmiści, mędrcy – wyjaśnienie HW). W Nowym Testamencie więź (ewangelistów i innych autorów) z Bogiem jest zawsze zapośredniczona przez Syna Bożego, Pana Jezusa Chrystusa, w którym Bóg wypowiedział swoje ostateczne i definitywne Słowo (por. Hbr 1,1-2)”⁸. Kluczowa jest rola Jezusa Chrystusa – Syna Bożego, przez którego słowa i czyny, a także przez wydarzenia składające się na Jego dzieje: przez narodzenie, publiczną działalność, mękę, śmierć i zmartwychwstanie Bóg mówi do ludzi.

Odpowiednio do powyższej prawdy o Piśmie świętym jawi się **katecheza biblijna jako lektura teologiczna**. Poprawnie prowadzona katecheza biblijna odsłania przed uczniami w pierwszym rzędzie to, że Bóg do człowieka naprawdę mówi oraz to, co Bóg mówi. A mówi w pierwszym rzędzie o sobie samym! Prawda o Bogu i o Jego miłości do człowieka – to podstawowe przesłanie ksiąg, które pochodzą od Boga.

Poznanie Boga to dzisiaj podstawowe wyzwanie przed człowiekiem. Zwłaszcza już wierzący wiedzą, że prawda o Bogu jest im mało znana; im większa wiara, tym większa potrzeba wnikania w misterium Jego osoby i działania. W Ewangelii wg św. Jana występuje niezwykle znamienne połączenie wiary i poznania. Wiara (grec. *pisteuo*) opisywana jest głównie czasownikowo, czyli jako dynamizm, czynność. I zawsze przywołuje poznanie, opisywane czasownikiem *ginosko*, który wskazuje na poznawanie przez doświadczenie, wspólne działanie i życie. Najwyraźniej widać to w wyznaniu Piotra: „A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga” (J 6,69 - *καὶ ἡμεῖς πεπιστεύκαμεν καὶ ἐγνώκαμεν ὅτι σὺ εἶ ὁ ἅγιος τοῦ θεοῦ*).

Dobra katecheza, która uwzględnia ten teologiczny wymiar Pisma świętego, to taka, która budzi w uczniach zachwyt Bogiem, budzi w nich pragnienie poznawania go poprzez

⁷ Papieska Komisja Biblijna, *Natchnienie i prawda Pisma świętego*. Słowo, które od Boga pochodzi i mówi o Bogu, aby zbawić świat, Kielce 2014, n. 41.

⁸ J.w., n. 51.

własne (osobiste, rodzinne, kościelne) doświadczenie. A poprzez takie poznawanie Boga umacnia w uczniach zaszczepioną na chrzcie i w rodzinie wiarę rozumianą jako osobiste zaufanie do Boga, który nas miłuje.

„Siostró, **czy to osobiście znasz Jezusa?** – pytała niewidoma dziewczynka charyzmatyczną siostrę McKenę. Czy my jako katecheci, tym bardziej kapłani, osobiście – jak Abraham, Mojżesz, Piotr czy Paweł znamy Boga? Nie chodzi tu o katechizmową czy teologiczną wiedzę o Bogu, ale o osobiste doznanie Jego obecności czy działania we własnym życiu.

2.2. Duch Święty pozwala słyszeć, rozumieć i wypełniać to, co Bóg mówi

Relacja autorów natchnionych ksiąg Biblii z Bogiem jest tak w ST jak i NT przeniknięta działaniem Ducha Świętego. W Drugim Liście św. Piotra czytamy: „Nie z woli ludzkiej zostało kiedyś przyniesione prorocтво, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci ludzie” (1,21). A św. Jan ewangelista daje świadectwo o Jezusie w postaci Ewangelii będąc pouczonym przez Ducha Prawdy: „Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie. Ale wy też świadczyście, bo jesteście ze Mną od początku” (J 15,26-27).

Apostołowie, dopóki nie otrzymali Ducha Świętego rozumieli słowa i czyny Jezusa z Nazaretu jedynie jako Nauczyciela i Proroka. Po cudzie rozmnożenia chlebów, gdy byli na jeziorze i spostrzegli, że nie mają wystarczająco dużo chleba, zaczęli się zamartwiać. Jezus musi wręcz ich surowo upomnieć:

„Macie oczy, a nie widzicie; macie uszy, a nie słyszycie? Nie pamiętacie, ile zebraliście koszów pełnych ułomków,¹⁹ kiedy połamałem pięć chlebów dla pięciu tysięcy?» Odpowiedzieli Mu: «Dwanaście». ²⁰ «A kiedy połamałem siedem chlebów dla czterech tysięcy, ile zebraliście koszów pełnych ułomków?» Odpowiedzieli: «Siedem». ²¹ I rzekł im: «Jeszcze nie rozumiecie?»” (Mk 8,18-21).

To działanie Ducha Świętego najpierw w autorze natchnionym, następnie w słowach Pisma a przez nie w czytelniku-słuchaczu precyzyjnie oddaje św. Jan w Księdze Apokalipsy, gdy mówi o swoim „znalezieniu się w Duchu” (*egenomen en pneumatī* – 1,10).

„Ma wówczas miejsce szczególna interwencja Ducha Świętego, który przemieniając Jana, obdarza go nową relacją z Jezusem Chrystusem i w efekcie prowadzi apostoła do jego głębszego poznania. (...) Jan odczuwa dotyk Ducha, który objawia mu się na nowy sposób: „Znalazłem się w Duchu” („doznałem zachwycenia w dzień Pański” – przekład BT). (...) Oznacza to u Jana głęboką wewnętrzną przemianę, która, choć nie musi koniecznie osiągnąć poziomu ekstazy, uzdalnia go do przyjęcia i zinterpretowania skomplikowanego symbolicznego znaku, który zaraz zostanie mu ukazany. Z niego wyłoni się u Jana nowe doświadczenie egzystencjalne, poznawcze i zmysłowe Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego, od którego otrzyma później zadanie przesłania spisanego orędzia do siedmiu Kościołów (por. 1,10b–3,22).

Ta szczególna łączność z Duchem odnawia się na początku (4,1-2) drugiej części księgi (4,1–22,5): „znalazłem się w Duchu” („doznałem natychmiast zachwycenia”) (4,2) i utrzymuje się niezmiennie aż do końca. Nowe dotknięcie Ducha ma jak poprzednie przemienić wewnętrźnie Jana. Na mocy drugiego „zachwycenia w Duchu”, Jan będzie w stanie zrozumieć wiele „znaków”, które Bóg ofiaruje mu przez Jezusa Chrystusa i będzie je potrafił adekwatnie oddać w swoim tekście. W 21,10 pojawi się kolejne odwołanie do Ducha. Otworzy On apostoła na doskonalsze zrozumienie Jezusa Chrystusa. To poszerzone otwarcie (*dilatazione*), które jest dziełem Ducha, w perspektywie odkrycia „czegoś więcej” w Jezusie

Chrystusie, z Jana przeniesie się na jego pismo, próbując znaleźć swoje miejsce także w czytelniku-słuchaczu”⁹.

Tak rozumiana rola Ducha Prawdy w procesie komunikacji autorów natchnionych z Bogiem i Synem Bożym oraz Jego niezwykle głębokie działanie w nich ma ogromnie ważne znaczenie dla **katechezy jako lektury pneumatologicznej**. Duch Święty zamieszkujący w słowach Pisma jak w tabernakulum, będzie szukał miejsca w duszy i sumieniu ucznia. I tam będzie działał, jeżeli zostanie z miłością przyjęty jako Osoba. Dzięki Duchowi apostołowie i uczniowie Pana mogli poprawnie odczytywać dawane im znaki, słyszeć kierowane do nich słowo jako słowo od Boga, rozumieć je, a następnie aplikować do życia swoich pierwszych słuchaczy, odbiorców orędzia Bożego. Wrażliwość na Jego obecność w słowie Pisma i w duszy ucznia to pierwszy, podstawowy krok pneumatologicznej lektury zdań czy perykop Pisma świętego. Modlitwa o światło Ducha jest niezwykle ważnym wyrazem tej wrażliwości i otwartości.

Konieczna jest długofalowa i pełna otwartość na osobową obecność Ducha Świętego jako Ducha Prawdy i Parakleta w duszy wierzącego. Słowa czy zdania Pisma świętego są jak ziarna zawierające w sobie Jego ożywiającą prawdę i moc. Mają one również w sobie Jego światło, które rozjaśnia ciemności ludzkiej egzystencji i nadaje sens wszystkim zmaganiom, rozprasza mroki rozpaczy, pustki, a nawet śmierci.

Bezcennym wkładem w pneumatologiczną lekturę Pisma świętego na katechezie będą bez wątpienia dobrze wybrane teksty Ojców Kościoła i świętych (przykład św. Teresy z Lisieux odkrywającej swe powołanie do bycia miłością w Kościele w trakcie lektury i medytacji Pierwszego Listu do Koryntian). Z reguły niemal wszystkie pisma Ojców czy świętych zawierają interpretację inspirowaną przez Ducha Prawdy, który zgodnie z obietnicą Chrystusa towarzyszy Jego uczniom i prowadzi ich do poznania „całej prawdy”. Duch zamieszkujący w tekstach natchnionych ma odpowiednią moc, aby słowa Pisma świętego odczytywane czy przywoływane na katechezie zabrzmiały w duszy ucznia jako żywe słowo Boga czy Chrystusa, jako wezwanie, powołanie, umocnienie czy rzeczywiste pocieszenie wlewające nadzieję, kształtujące głębsze zaufanie do Bożej obecności, miłości, sprawiedliwości i szczodrej dobroci.

2.3. Pismo święte to historia zbawienia, która stała się tekstem natchnionym

Bóg mówił do ludzi w czasach ST i NT poprzez swe czyny w ramach historii biblijnego Izraela, w życiu Jezusa z Nazaretu, apostołów i Kościoła apostołowskiego. Mówił także słowami, które kierował bezpośrednio lub przez proroków, psalmistów i mędrców do uczestników tej historii. W pewnym momencie ta święta historia, na którą składają się czyny i słowa Boga, została przez jej uczestników i świadków przemieniona w świadectwo: najpierw głoszone żywym słowem, a następnie spisane. Dzisiaj ta historia istnieje dla nas pod postacią spisanego słowa Bożego, utrwalonego w księgach Biblii. Owocne przekazywanie tej historii polega na jej uobecnianiu. Proklamowany tekst nie tylko przypomina dawne wydarzenia i słowa Boga jak powieść historyczna przypomina jakąś dawną historię. Tekst Pisma św. jako świadectwo o czynach i słowach Boga otwiera przed każdym uczniem tę historię i pozwala mu w niej według własnej wrażliwości i zdolności uczestniczyć. Utrwalone w Piśmie świętym wydarzenia historii świętej (Bożej), z uwagi na działanie w niej Boga, Syna Bożego i Ducha Świętego, mają charakter ponadczasowy. Wehódząc w poszczególne wydarzenia tej

⁹ *Natchnienie i prawda Pisma świętego*, n.46.

Bożej historii – dzięki analizie narracyjnej czy retorycznej – uczeń żyjący dzisiaj, trzy lub dwa tysiące lat później, może w nich osobiście uczestniczyć stając w obecności Boga, który działa i mówi, ze swoją egzystencją, jej problemami, nadziejami, radościami, a nade wszystko ze swoim zaufaniem do Niego: do Jego mocy, miłości, dobroci, miłosierdzia, sprawiedliwości i mądrości.

Aplikacja prawdy o Piśmie świętym jako historii zbawienia, która za sprawą Ducha Świętego i świadectwa świadków Bożego działania w dziejach starożytnego Izraela i Kościoła apostołskiego stała się tekstem natchnionym, nada **katechezie charakter lektury oraz interpretacji egzystencjalnej, a ostatecznie zbawczej**. Katecheza, stwierdza Benedykt XVI, „powinna przekazywać w sposób pełen życia historię zbawienia i treści wiary Kościoła, aby każdy wierny uznał, że również jego egzystencja należy do tej historii” (VD, n. 74)¹⁰.

Zastosowanie wybranych, najbardziej odpowiednich elementów analizy narracyjnej, pozwoli katechezie nadać katechezie biblijnej wymiar egzystencjalny albo zbawczy. Ta dynamika lektury Pisma jest zauważalna w spotkaniu uczniów z Jezusem w drodze do Emaus. Uczniowie zaczynają otwierać przed Nim własne życie – swoje niespełnione nadzieje (por. Łk 24,21), lęki i przerażenie (por. Łk 24,22). Słowo Jezusa wyjaśnia im Pisma, ale zarazem odsłania nowe perspektywy życia. Jego słowa najpierw poddają ich serca ocenie z powodu ich niewiary. Następnie wyzwalają je z beznadziei do wspólnoty życia z Nim jako Mesjaszem cierpiącym, ukrzyżowanym i zmartwychwstałym. Egzystencjalna lektura Biblii – polegająca na wejściu ucznia ze swoim życiowym doświadczeniem w jakieś wydarzenie historii świętej, w której działa sam Bóg lub Chrystus – poprzez wniknięcie w świadczący o tym wydarzeniu tekst natchniony, czyni człowieka uczestnikiem tego wydarzenia, a szerzej całej historii zbawienia. Tak było w przypadku uczniów z Emaus. Nie tylko poprzez analizę Pism i słów Jezusa ziemskiego weszli w krąg obecności zmartwychwstałego Pana, ale dzięki temu wejściu ich życie uległo radykalnej przemianie, czego wyrazem jest zmiana kierunku wędrówki: „W tej samej godzinie zabrali się i wrócili do Jerozolimy” (Łk 24,33). Wchodząc za sprawą natchnionych Pism i słów Jezusa ze swoimi cierpieniami i smutkiem w zbawcze wydarzenie (tu: Jezusowej Paschy) dostąpili zbawienia; zostali włączeni w nie jako współcierpiący z Mesjaszem cierpiącym i ukrzyżowanym, a następnie jako radujący się wraz z Nim z Jego zwycięstwa nad śmiercią. Tym samym ich historia życia staje się częścią historii zbawienia.

Pismo Święte dzięki lekturze egzystencjalnej nie tylko mówi o historii zbawienia, ale czyni ją obecną. W akcie interpretacji na katechezie – pod kierunkiem katechety pełniącego rolę zmartwychwstałego Chrystusa – Biblia aktualizuje wciąż na nowo pierwotne wydarzenia zbawcze. A one otwierając się na tego, kto o nich czyta i w nie wchodzi, przemieniają jego życie w historię zbawienia. Dzięki takiej lekturze egzystencjalno-zbawczej czytanie Pisma świętego na katechezie nie jest jedynie poznawaniem zaprzęskiej historii biblijnego Izraela, Jezusa z Nazaretu i Kościoła apostołskiego. Nie jest też jakąś legendą, baśnią, czy ułudą, ale żywą historią z Bogiem, Chrystusem i Duchem Świętym w roli głównej. W tej historii uczeń może żyć. Pismo święte jest „rzeczywistością, którą można żyć i dzięki której można żyć” (VD nr 97) – jest realnym, nie wirtualnym, światem, w którym można żyć.

¹⁰ Por. W. Pikor, Hermeneutyka biblijna w katechezie, cz. IV: Rzeczywistość Bożego słowa jako klucz interpretacyjny do Pisma Świętego, Katecheta 51(2007) nr 11, s. 19-20.

2.4. Pismo święte to Chrystus – obecny pod postacią ludzkich słów

Słowa Pisma świętego winny „być odbierane jako żywe, jak żywy jest dzisiaj Chrystus tam, gdzie dwaj albo trzej zebrani są w jego imię” (por. Mt 18,20). Mamy tu wyraźne nawiązanie do kluczowej prawdy dotyczącej historii świętej jako historii mówienia Boga do ludzi przez czyny i słowa. Otóż – jak czytamy w dokumencie Papieskiej Komisji Biblijnej, „w ekonomii Bożego objawienia punktem kulminacyjnym jest posłanie Syna (Bożego), Jezusa” (n.52). A zatem każda perykopa, poczynając od hymnu o stworzeniu świata w Rdz 1 a na wołaniu „Maranatha” w Ap 22 kończąc, winna być wyjaśniana (i słuchana) z wyraźnym odniesieniem do nauczania, życia, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Tak całościowo widziane misterium Jego osoby stanowi klucz do odkrycia całej głębi tego, co Bóg do nas dzisiaj mówi – przez swoje dzieło stworzenia, przez zaangażowanie w życie patriarchów, przez swoją jakże różnorodną aktywność w dziejach ludu Bożego wybrania, a wreszcie przez swoją definitywną i pełną obecność i aktywność w życiu Kościoła apostołskiego. Bez wyraźnego odniesienia do misterium Chrystusa cała historia święta, czyli działanie i mówienie Boga do ludzi byłoby niepełne. Brakowałoby mu odkupienia, czyli wyzwolenia z grzechu i śmierci oraz przemienienia śmiertelnego człowieka mocą zmartwychwstania. Czytanie i wyjaśnianie Pisma św. bez ewidentnego ukierunkowania na światło zmartwychwstałego Pana, na Jego wręcz sakramentalną obecność pod postacią proklamowanego tekstu natchnionego nigdy nie będzie odbierane jako kontakt z „żywym” słowem, którym Bóg mówi do człowieka także żyjącego dzisiaj. Jak pisał wybitny biblista Luis Alonso Schoekel, w momencie zmartwychwstania Jezusa ożywione i przemienione zostało nie tylko Jego śmiertelne, ludzkie ciało, ale także całe Jego życie i wszystkie słowa zostały napełnione nadprzyrodzoną, wieczną i Boską Chwałą. Ewangelista Jan przytacza najpierw wyznanie samego Jezusa: „Słowa, które Ja wam powiedziałem, są Duchem i są Życiem” (6,63), na które Piotr odpowiada: „Panie, do kogóż pójdziemy, Ty masz słowa życia wiecznego (6,68).

Każde czytanie i wyjaśnianie Pisma świętego podczas katechezy winno być także **lekturą chrystologiczną – czyli dialogiem** z ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Chrystusem jako wypełnieniem tekstów ST-u, a zarazem głównym bohaterem ksiąg NT-u. Z przedstawionego wyżej chrystologicznego wymiaru Pisma świętego należy wyciągnąć niezwykle wniosek: interpretować podczas katechezy wraz uczniami słowa Pisma to prowadzić razem z nimi dialog ze zmartwychwstałym Chrystusem. Lektura chrystologiczna Biblii jest w istocie swą rozmową, jak pokazuje to spotkanie z Jezusem uczniów idących do Emaus. To w tej drodze Chrystus okazuje się powiernikiem ludzkich nadziei, także tych, które były dla uczniów źródłem bolesnego rozczarowania, co wybrzmiewa w ich słowie: „A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela” (Łk 24,21). Wchodząc w dialog z uczniami, ich pragnieniami i oczekiwaniami, Jezus przez słowo Pisma nadaje im właściwy kształt, ukazuje drogę do realizacji ich aspiracji, wzbudza wiarę w życie dokonujące się przez cierpienie (por. Łk 25,26). Przez Słowo Boże, którym jest Chrystus, Bóg objawia się jako wiarygodny wobec człowieka, a tym samym godny zaufania i zawierzenia Mu swego życia. Przez Słowo-Chrystusa Bóg manifestuje swoją solidarność z człowiekiem we wszystkim – z wyjątkiem grzechu (por. Hbr 4,15), który jako źródło rozpacz człowieka, zostaje zwyciężony przez „Miłość ukrzyżowaną”¹¹.

¹¹ W. Pikor, Animacja biblijna w szkole: cele, metody, perspektywy, *Collectanea Theologica* 82/1 (2012), 96.

Przedstawione wyżej cztery tezy dotyczące Pisma św. są prawdami objawionymi w księgach natchnionych i jako takie winny być przyjmowane w duchu wiary. Tę wiarę, rzecz jasna, kształtuje w chrześcijaństwie najpierw łaska Boża, z którą uczeń i jego rodzice winni współpracować. W katechezie należy o tę łaskę nieustannie się modlić, a wymienione wyżej prawdy nieustannie zgłębiać w oparciu o teksty samego Pisma św., świadectwa Tradycji, Katechizm Kościoła, świadectwa świętych, których życie jest najdoskonalszym potwierdzeniem, że słowa Pisma, według których święcie żyli, rzeczywiście pochodzą od Boga. Oni słyszeli w nich głos Boga, który mówi do swoich stworzeń; otwierali się na natchnienia Ducha Prawdy oświecającego ich dusze i sumienia światłem natchnionych słów; swe życie włączali w historię zbawienia, którą one aktualizują; na trudne doświadczenia swego życia znajdowali w nich pokrzepiającą moc zmartwychwstałego Pana.

Jak stwierdza Papieska Komisja Biblijna powołując się na św. Jana – autora Apokalipsy:

„ukończona już księga (Apokalipsy) charakteryzuje się Bożą doskonałością, której nic nie można dodać ani ująć. **Rozciągnięta w czasie relacja z Jezusem Chrystusem, którą autor przeżywał za sprawą Ducha podczas zachwycenia, odcisnęła na przesłaniu księgi swą sakralność.** Moglibyśmy powiedzieć, że **pozostaje w tym przesłaniu coś z Jezusa Chrystusa i coś z jego Ducha**, uzdalniając tekst do odegrania roli prorocstwa, które wkracza w życie z mocą zmieniania go”¹².

Słowa te odnoszą się do całego Pisma świętego, które zamyka Księga Apokalipsy. Te same słowa, które mają w sobie „coś z Jezusa Chrystusa i coś z Jego Ducha”, przywoływane są w różnorodny sposób podczas katechezy. Od katechety w ogromnym stopniu zależy to, czy i w jakim stopniu otworzy umysły i dusze uczniów na lekturę teologiczną, pneumatologiczną, chrystologiczną i zbawczą Pisma świętego, które jako natchnione pochodzi od Boga.

3. Obowiązki katechety i ucznia w odniesieniu do Pisma świętego

Do powyższych prawd czy reguł rządzących katechezą spełniającą wymogi oczekiwanej przez Kościół animacji biblijnej należy dodać jeszcze co najmniej dwie, o których pisze papież Benedykt XVI w adhortacji *Verbum Domini* (n.74). Również one są wyraźnie ukazywane w Piśmie św. Dotyczą one przede wszystkim najważniejszych czynności, które winien podejmować katecheta i uczeń, aby katecheza mogła w ogóle mieć miejsce i być owocną drogą pogłębiania wiary, która ma swe źródło w słowach Pisma świętego. Są one następujące:

- **stały kontakt** z samymi tekstami biblijnymi. Papież Benedykt kładzie na ten aspekt mocny akcent. Pisze: „pragnę przede wszystkim podkreślić, że katecheza powinna być przepełniona i przeniknięta myślą, duchem i podstawami biblijnymi i ewangelicznymi przez stały kontakt z samymi tekstami. Trzeba zachęcać do poznawania postaci, zdarzeń i podstawowych wypowiedzi świętego tekstu” (VD, n.74).

- **„inteligentne zapamiętywanie** niektórych, szczególnie wymownych fragmentów biblijnych, dotyczących tajemnic chrześcijańskich” (VD, n.74). Podając uczniom teksty do zapamiętania należy je najpierw dobrze dobrać. Nie może to być zestaw przypadkowy, gdyż przez wybrane fragmenty Biblii młodzi ludzie mają doświadczyć, że rzeczywiście Biblia jest „niczym kompas wskazujący drogę, którą należy iść” (VD nr 104). Nie chodzi zatem o

¹² *Natchnienie i prawda Pisma świętego*, n.48

ćwiczenie pamięci czy też o element ewaluacji pracy ucznia, lecz o czynność egzystencjalną, w której słowo Boże jest przeżywane jako słowo życia¹³.

Rzecz jasna, zapamiętywanie tekstów biblijnych winno następować po ich uprzednim wyjaśnieniu, omówieniu i odniesieniu do życia, bo tylko w ten sposób mogą one być przyswajane pamięciowo jako znaczące dla życia katechizowanych.

Wreszcie, zapamiętywanie słów Pisma świętego winno służyć modlitwie. Natchnione słowa Biblii nie tylko mają ożywiać modlitwę, ale same mają być językiem modlitwy. W ten sposób jest możliwe zamieszkanie w słowie Bożym na wzór Maryi. Jej słowa modlitwy są utkane z wątków Pisma Świętego. „W ten sposób objawia się, iż w słowie Bożym czuje się Ona jak u siebie w domu. (...) Ona mówi i myśli według słowa Bożego; słowo Boże staje się Jej słowem, a Jej słowo rodzi się ze słowa Bożego” (VD, n.28). Zapamiętanie tekstów biblijnych ma prowadzić ostatecznie do myślenia biblijnego, w którym przyjmuje się słowo Boże jako dar Bożego spojrzenia przy ocenie rzeczywistości¹⁴.

¹³ Por. A. E. Klich, *Pismo Święte w polskiej katechezie posoborowej*. Studium egzegetyczno-katechetyczne (Duc in altum 3), Kraków 2005, s.323-332.

¹⁴ Por. W. Pikor, *Animacja biblijna w szkole*, s. 109.